

Ukąsiła? Nie ruszaj się i wezwij pomoc!

Data publikacji: 11.04.2024 14:30

Mogą być wszędzie – nie tylko w górach. Lubią wygrzewać się na ścieżkach, na kamieniach. Nie są agresywne, ale zaskoczone lub zaatakowane mogą ukąsić. Żmije zygzakowate – Beskidzki GOPR radzi, jak postępować po ukąszeniu.

Żmija zygzakowata, fot. Jacek Proszyk/Wikipedia <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/deed.en>

Żmije zygzakowate to jedyne jadowite żmije w Polsce żyjące na wolności. Choć niejednokrotnie demonizowane, nie są agresywne. Nie czyhają aż postawimy nogę na ścieżce. Raczej kąsają w obronie, kiedy czują się zagrożone. Można je spotkać nie tylko w górach, ale w przydomowym ogródku czy na łące. Lubią w słoneczne dni wygrzewać się na ścieżkach, na kamieniach. Są pożyteczne – zjadają szkodniki upraw - gryzonie.

W tym roku wcześniej niż zwykle, bo już w kwietniu pojawiły się upalne dni, żmije zaczęły zatem wypęłzać i siać postrach. Nie mamy się czego bać – jej jad nie jest śmiertelny dla dorosłego, zdrowego człowieka. Uważać powinny dzieci i osoby starsze.

Najlepiej na wędrowniki po lesie i do wysokich traw nie używać kłapek – najlepiej zakładać wysokie obuwie. Na ścieżkach leśnych zaś patrzeć uważnie pod nogi i tam, gdzie siadamy. Jeśli spotkamy żmiję, nie drażnijmy jej, nie kopmy. Jeśli nas usłyszy najprawdopodobniej sama ucieknie.

Jeśli jednak byliśmy nieostrożni i żmija nas „dziabnęła” – co powinniśmy zrobić? Przypomina o tym beskidzki GOPR.

Co zrobić w przypadku ukąszenia przez żmiję zygzakowatą?

- uspokoić ukąszoną osobę i wezwać pomoc
- użyć opatrunku osłaniającego
- unieruchomić kończynę i ograniczyć ruchy w jej obrębie

Czego nie robić?

rany nie wysysać, nie uciskać, nie nacinać! To nie amerykański film a my nie jesteśmy Rambo – postępujmy rozsądnie i w zgodzie z wiedzą medyczną.

ukąszona osoba nie powinna chodzić i ruszać zranioną kończyną

Na co zwrócić uwagę?

Żmije najczęściej można spotkać w pobliżu kamieni czy dróg (gdzie wygrzewają się w słoneczne dni), w wysokiej trawie, w gęstych zaroślach.

Statystycznie u 1/4 ukąszonych nie występują objawy zatrucia, umiera <1%.

Ukąszenie może przebiegać ciężiej u dzieci i osób w podeszłym wieku.

U dzieci wstrząs może wystąpić nawet 16 godzin po ukąszeniu, mimo braku objawów miejscowych.

Każdorazowo po ukąszeniu przez żmiję należy powiadomić służby ratunkowe i **PODDAĆ SIĘ OBSERWACJI**

Nie bagatelizuj ukąszenia przez żmiję!

- **Nie chcemy straszyć, a edukować. Taki wypadek może zdarzyć się każdemu, nie tylko w górach** - ostrzegają goprowcy. A wiedzą, co piszą, w zeszłym roku doszło do kilku interwencji ratowników z powodu ukąszenia żmiją, w tym pomocy wymagała... ratowniczką GOPR. Pisaliśmy: [Uwaga na żmije](#)

NG/mat.pras.